

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Grudziądzu IV Wydział Pracy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Kinga Grúnberg-Bartkowska
Protokolant:	Dominika Flader

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2017 roku w Grudziądzu

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. J.**

przeciwko **K. P. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Kas- (...) Usługi (...)**

o ryczałty za noclegi, diety, zapłatę

### **O R Z E K A**

I. Zasądza od pozwanej K. P. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Kas- (...) Usługi (...) na rzecz powoda S. J. tytułem ryczałtów za noclegi z tytułu zagranicznych podróży służbowych kwotę 20.486,75 zł (dwadzieścia tysięcy czterysta osiemdziesiąt sześć złotych siedemdziesiąt pięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 listopada 2014 roku do dnia zapłaty.

II. Zasądza od pozwanej K. P. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Kas- (...) Usługi (...) na rzecz powoda S. J. tytułem zwrotu potrąceń z wynagrodzenia powoda kwotę 5.420,00 zł (pięć tysięcy czterysta dwadzieścia złotych zero groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 listopada 2014 roku do dnia zapłaty.

III. Oddała powództwo w pozostałym zakresie.

IV. Zasądza od pozwanej na rzecz powoda 360,00 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych zero groszy) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

V. Nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Grudziądzu kwotę 1.294 zł (tysiąc pięćset trzydzieści jeden złotych osiemdziesiąt siedem groszy) tytułem części opłaty od pozwu.

VI. Pozostałą częścią opłaty od pozwu obciąża Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Grudziądzu.

VII. Wyrokowi w punkcie I i II nadaje rygor natychmiastowej wykonalności w zakresie łącznej kwoty 4.500 zł (czterech tysięcy pięćset złotych).

# UZASADNIENIE

Powód – S. J. złożył przeciwko pozwanemu Kas (...) Usługi (...) pozew o zapłatę kwoty 21.878,75 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia rozwiązania stosunku pracy tj. od dnia 6 listopada 2014 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód twierdził, że był pracownikiem pozwanej na podstawie umowy o pracę na czas oznaczony od 19 sierpnia 2013 r. do 19 sierpnia 2015r., w rzeczywistości rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło w dniu 6 listopada 2014 r. Pracodawca nieprawdziwie oznaczył w umowie rodzaj umówionej pracy jako robotnik ogólnobudowlany, w rzeczywistości powód pracował jako kierowca w transporcie międzynarodowym. Powód przebywał w sumie 105 dni w miesiącach od maja do listopada 2014 r. na terenie Niemiec. Powód twierdził, że odbywał noclegi w kabinie samochodu, ponieważ pozwana nie zapewniła mu noclegu w hotelach. Ponadto powód twierdził, że pozwana nie uregulowała kwestii związanych z ryczałtem za nocleg w podróży służbowej w przepisach wewnętrznych ani w zawartej z powodem umowie o pracę uważając, że zapewnienie pracownikowi noclegu w kabinie samochodu, spełnia zapewnienie mu bezpłatnego noclegu. Powód twierdził, że pozwana nie wypłaciła mu ryczałtów za noclegi i dlatego z tego tytułu domaga się kwoty 16.458,75 zł, przyjmując, że kwota limitu za nocleg w Niemczech wynosi 150 euro/ 4 = 37,50 euro x 105 dni = 3.937,50 euro przeliczone po średnim kursie NBP z dnia poprzedzającego złożenie powództwa (4,18 zł). Ponadto pozwana dokonała bezprawnych potrąceń z wynagrodzenia powoda na łączną kwotę 5.420 zł, na co złożyły się potrącenia: za lampę – 120 zł, za stopień – 600 zł, za opony - 4.500 zł, za lustro – 200 zł.

W odpowiedzi na pozew /k.76 – 79 akt/ pozwana K. P. wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu. Pozwana przyznała, że powód pracował u niej na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego na trasach międzynarodowych na cały etat, przy czym strony uzgodniły, że wynagrodzenie powoda będzie wynosiło 1.650 zł miesięcznie. W ustnej umowie strony uzgodniły, iż jako dietę i koszty noclegów powód będzie otrzymywał dodatkowo kwotę do łącznego wynagrodzenia 4.500 zł. Powód otrzymał łącznie od pozwanej w okresie objętym pozewem kwotę przewyższającą zgłoszone żądanie w pozwie ponieważ pobrał kartą zagraniczną 1.689,27 euro, dokonał wypłat z karty krajowej w Polsce na kwotę 7.050 zł, dokonano na rzecz powoda doładowań prywatnego telefonu na kwotę 500 zł, otrzymał przelewem na konto kwotę 4.500 zł. Pozwana dokonywała rozliczenia pracy powoda za granicą kraju w delegacjach, które zawierały także dodatek za noclegi. Podczas pracy u pozwanej powód nigdy nie domagał się dodatkowych wypłat i obowiązujący system wypłat był przez niego całkowicie akceptowany. Rozliczenia finansowe pomiędzy stronami przebiegały prawidłowo i na bieżąco. Do opodatkowania oraz ZUS podane zostały kwoty wynagrodzenia za pracę wynikające z umowy. Kwoty zaś ustalone jako wypłaty w ramach diet nie podlegają opodatkowaniu i nie ujęte w rozliczeniu PIT 11.

Pozwana także kwestionowała jakoby dokonywała potrąceń z wynagrodzenia powoda na łączną kwotę podaną w pozwie. Wymienione przez powoda lampa, stopień, opony i lustro zostały zniszczone przez powoda i z tego tytułu dokonał on dobrowolnego wyrównania poniesionych przez pozwaną strat. Taki sposób rozliczania wyrządzonych przez powoda szkód odbywała się po uzgodnieniu i uzyskaniu zgody pracownika. Powód nie kwestionował ani wyrządzonej szkody ani faktu, że musi to pracodawcy zrekompensować

Pismem z dnia 15 kwietnia 2015 r./k.176 – 180 akt/ powód zmodyfikował żądanie wnosząc o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 17.206,42 zł tytułem niewypłaconych przez pozwaną diet, kwoty 16.458,75 zł tytułem niewypłaconych ryczałtów za noclegi podczas przebywania przez niego za granicą i kwoty 5.420,00 zł tytułem bezprawnych i bezpodstawnych potrąceń z wynagrodzenia pracownika dokonanych przez pozwaną. Zmiana żądania była skutkiem rozszerzenia powództwa o należne powodowi diety podczas świadczenia pracy w charakterze kierowcy w transporcie międzynarodowym.

W piśmie procesowym z dnia 15 lipca 2016 r./442 akt/ powód sprecyzował swoje żądanie, domagając się zasądzenia od pozwanej na jego rzecz następujących kwot:

- 17.206,42 zł tytułem niewypłaconych diet;

- 20.314,25 zł (stanowiących równowartość kwoty 4.895,00 euro przeliczonych po średnim kursie NBP z dnia poprzedzającego wytoczenie powództwa) + 172,50 zł (stanowiących równowartość 50,00 franków szwajcarskich przeliczonych po średnim kursie NBP z dnia poprzedzającego wytoczenie powództwa) tj. łącznie 20.486,75 zł tytułem niewypłaconych przez pozwaną na rzecz powoda ryczałtów za noclegi podczas przebywania przez niego za granicą;

- 5.420 zł tytułem bezprawnych i bezpodstawnych potrąceń z wynagrodzenia pracownika dokonanych przez pozwaną z należnymi odsetkami od dnia rozwiązania stosunku pracy tj. 6.11.2016 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego stosownie do zestawienia, które zostanie przedłożone na rozprawie, a w razie jego braku stosownie do norm przepisanych.

W toku postępowania pozwana K. P. zmieniła nazwisko na (...).

### **Sąd Rejonowy ustalił, co następuje.**

W dniu 19 sierpnia 2013 r. powód S. J. zawarł z pozwaną K. P. prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą Kas – (...) Usługi (...) w G. umowę o pracę, na mocy której powód został zatrudniony na stanowisku robotnika ogólnobudowlanego na czas oznaczony od 19 sierpnia 2013 r. do 19 sierpnia 2015r. w pełnym wymiarze godzin pracy. W umowie przewidziano, że powód będzie otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 1.600 zł brutto wypłacane do dnia 10 następnego miesiąca. W rzeczywistości powód zobowiązany był do świadczenia pracy w charakterze kierowcy samochodu ciężarowego. Podczas zawierania umowy o pracę pozwana oświadczyła powodowi, że jego faktyczne wynagrodzenie będzie wynosiło 2.500 zł netto gdy będzie świadczył pracę na trasach krajowych, a 4.500 zł netto gdy będzie kierowcą na trasach międzynarodowych. W zakładzie pracy pozwanej nie ma ustalonego regulaminu wynagradzania pracowników. W trakcie zawierania umów o pracę pozwana nie ustalała z pracownikami, czy i w jaki sposób będą wypłacane należności z tytułu ryczałtów za noclegi.

Powyższa umowa o pracę została rozwiązana z powodem w dniu 6 listopada 2014 roku przez pracodawcę bez wypowiedzenia z winy pracownika.

**(dowód:** umowa o pracę z 19 sierpnia 2013 r. - k. 4 akt,

świadcstwo pracy z 7.11.2014 r. k.5 akt;

zeznania świadków: M. J. k.279 – 281 akt, M. T. k.281 – 283 akt; K. Ż. k.283 – 285 akt, J. R. k. 360 akt, S. T. k. 367 – 369 akt, M. B. k.369 – 370 akt;

zeznania powoda k.145 i 458 – 459 akt

zeznania pozwanej k.146 i 459 akt)

Po przyjęciu do pracy powodowi został przydzielony samochód ciężarowy, którym miał wykonywać swoje obowiązki pracownicze, telefon służbowy oraz karty: jedna bankomatowa, z której mógł korzystać tylko w kraju pobierając polskie złotówki, karta (...) na zakup paliwa i opłaty autostrad oraz karta bankomatowa, którą mógł posługiwać się za granicą pobierając euro lub dokonując zakupów. Początkowo powód świadczył pracę na terenie Polski. Od 9 czerwca 2014 roku zaczął wyjeżdżać za granicę. Pracował wtedy nieprzerwanie przez 4 tygodnie, a jeden tydzień miał wolny. Powód jeździł wtedy do Niemiec, Francji, W., Belgii, Austrii i Holandii. Odbił w tym czasie 105 podróży służbowych. Powód przebywając za granicą nocował w kabinie samochodu ciężarowego. Często dokonywał zakupów za granicą płacąc kartą bankomatową pozwanej. Wówczas wszystkie kwoty wydatkowane za granicą były potrącane z wynagrodzenia powoda i powód otrzymywał niższe wynagrodzenie.

**(dowód:** wydruki z urzędzeń rejestrujących cel podróży powoda k.383 - 411 akt;

zestawienie odbytych podróży służbowych k.418 – 422 akt;

zeznania świadków : M. J. k.279 – 281 akt, M. T. k.281 – 283 akt; K. Ż. k.283 – 285 akt, J. R. k. 360 akt, S. T. k. 367 – 369 akt, M. B. k.369 – 370 akt;

zeznania powoda k.145 i 458 – 459 akt

zeznania pozwanej k.146 i 459 akt)

Początkowo pracownicy pozwanej, w tym także powód, wypisywali przedłożone im przez pracodawcę druki „polecenie wyjazdu służbowego”. Potem przestali je wypełniać ponieważ nie były one rozliczane przez pracodawcę i nie miało to wpływu na wysokość wynagrodzenia. Wyплаты zawsze były w tej samej wysokości 2.500 zł (potem 2.800 zł) dla kierowcy krajowego i 4.500 zł dla kierowcy międzynarodowego. Wyплаты były dokonywane do ręki, tylko dla kierowcy M. B. przekazywane były na konto bankowe. Pracownicy potwierdzali odbiór wynagrodzenia swoim podpisem, z tym że na liście płac figurowała zawsze kwota najniższej krajowej. Zdarzało się, że wyплаты były dokonywane ratami.

**(dowód:** zeznania świadków :M. J. k.279 – 281 akt, K. Ż. k.283 – 285 akt, J. R. k. 360 akt, S. T. k. 367 – 369 akt, M. B. k.369 – 370 akt;

zeznania powoda k.145 i 458 – 459 akt

zeznania pozwanej k.146 i 459 akt).

Gdy powód był za granicą wykonując swoje obowiązki pracownicze wynagrodzenie powoda odbierała jego żona M. J.. Pieniądze te wypłacał jej M. T., który wcześniej pobierał odpowiednią kwotę z bankomatu na polecenie pozwanej. Wyплаты przekazywali żonie powoda także inni kierowcy np. S. T., który pobrał pieniądze ze swojej karty bankomatowej na polecenie pozwanej i wręczył je żonie powoda na (...). Pozwana przelała też dwukrotnie zaliczki na wynagrodzenie po 500 zł za lipiec i sierpień 2014 roku na konto bankowe powoda . Jeden raz przelała kwotę 3.500 zł na konto żony powoda M. J. w dniu 22 września 2014 r. Na dowodzie bankowego przekazania pieniędzy pozwana wpisała, że jest to „wynagrodzenie oraz dieta i zaliczka”. Powód dokonywał też wypłat z bankomatu na posiadaną kartę bankomatową w kraju i za granicą. W kraju pobrał łącznie kwotę 7.050 zł, a za granicą 1.689,27 euro. Pozwana dokonywała też wpłat na doładowanie telefonu prywatnego powoda, który często był jednak używany do celów służbowych – kontaktów powoda ze spedycją.

**(dowód:** potwierdzenia operacji bankowych na konto powoda k.116 i 117 akt;

potwierdzenia operacji bankowych na konto żony powoda k.118 akt;

potwierdzenia operacji bankowych – transakcje kartą k.80 -115 akt;

zeznania świadków :M. J. k.279 – 281 akt, M. T. k.281 – 283 akt, S. T. k. 367 – 369 akt, M. B. k.369 – 370 akt;

zeznania powoda k.145 i 458 – 459 akt

zeznania pozwanej k.146 i 459 akt).

W samochodzie oddanym powodowi do wykonywania obowiązków kierowcy powstały szkody: zniszczonych zostało 5 opon, rozbita była lampa i lusterko oraz urwany stopień. Szkody z tego tytułu pozwana wyceniła na łączną kwotę 5420 zł i obciążyła nimi powoda uznając, że powstały one w mieniu powierzonym pracownikowi. Nie ustalała kto ponosi winę za powstanie tych szkód i nie dochodziła odszkodowania od ubezpieczyciela z tytułu autocasco. Powód wyraził zgodę na dokonywanie spłat tych szkód w ratach miesięcznych i na potrącanie ich z jego wynagrodzenia, choć nie czuł się winnym ich zaistnienia. Wyrażenie zgody na potrącenia nie nastąpiło w formie pisemnej. Powód nadal chciał pracować u pozwanej ponieważ miał na utrzymaniu żonę i dwoje dzieci i dlatego nie protestował gdy pozwana obciążyła go kosztem naprawy uszkodzonych części samochodu. Powyższa kwota 5.420 zł została w całości potrącona z wynagrodzenia należnego powodowi.

**(dowód: zeznania świadków :M. J. k.279 – 281 akt, M. T. k.281 – 283 akt, S. T. k. 367 – 369 akt, M. B. k.369 – 370 akt;**

zeznania powoda k.145 i 458 – 459 akt

zeznania pozwanej k.146 i 459 akt).

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje.**

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił na podstawie okoliczności bezspornych oraz w oparciu o dowody z dokumentów, zeznania świadków oraz dowód z przesłuchania stron.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków: M. J., S. T., M. B. w całości albowiem były one zgodne z sobą, nie zawierały żadnych większych sprzeczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Świadek M. J. przyznała, iż zdarzało się, że powód otrzymywał wynagrodzenie niższe, wówczas gdy dokonywał wypłat z posiadanej karty w euro na wyżywienie. Kartę tę używał powód wyłącznie aby kupić jedzenie. Świadek S. T. wskazał, iż dokładnie nie wie co się mieściło w kwocie 4.500 zł którą otrzymywał powód. Podniósł ponadto, iż każdy pracownik posiadał kartę bankomatową od pracodawcy, z której mógł wypłacać diety. Świadek M. B. zeznał, iż gdy pozwana wprowadzała druki delegacji powiedziała, iż dotyczące one diet. Nie było natomiast żadnych ustaleń co do ryczałtów za noclegi.

Świadek M. T. zeznał, że w umówionej kwocie wynagrodzenia 4.500 zł mieściły się zarówno diety, jak i ryczałty za noclegi. Świadek zeznał, że pozwana w momencie zatrudnienia czyniła takie ustalenia z kierowcami. Zeznania tego świadka w zakresie w jakim twierdził, iż pozwana w momencie zatrudnienia wskazywała, iż w kwocie którą powód otrzymywał mieścił się ryczałt za noclegi pozostają w sprzeczności z twierdzeniami powoda oraz innych kierowców. Należy zauważyć, że świadek jako pracownik pozwanej i obecnie jej mąż miał interes w tym, aby składać zeznania korzystne dla pozwanej. W związku z tym Sąd nie dał wiary zeznaniom tego świadka w tym zakresie. W zakresie odnoszącym się do szkód powstałych w samochodzie, którym jeździł powód zeznania świadka Sąd uznał za wiarygodne, bowiem znajdowały potwierdzenie w innych dowodach i nawet w zeznaniach samego powoda.

Świadek K. Ż., który zajmował się rozliczaniem działalności pozwanej, zeznał, że informacje co do wysokości zapłaty dla indywidualnego kierowcy czerpał z umowy o pracę oraz z aneksów. Wiedział jednak, że były ustne uzgodnienia, że kierowcy otrzymują wyższe wynagrodzenie bo oprócz wynagrodzenia zasadniczego wskazywanego w umowach mieli otrzymywać diety oraz ryczałty. Sąd co do zasady dał wiarę zeznaniom tego świadka. Świadek jednak nie uczestniczył w podpisywaniu umów z kierowcami, a wszelkie informacje w tym zakresie posiadał od pozwanej. Dlatego zdaniem Sądu świadek nie mógł wiedzieć jakie ustalenia były pomiędzy pozwana a powodem co do wynagrodzenia. Co ważne świadek, jak sam zeznał rozliczał jedynie podróże krajowe, a nie zagraniczne. Ponadto nie znalazł potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym fakt, o którym zeznawał świadek, że był aneks do umowy powoda, w którym zmieniono stanowisko pracy z robotnika ogólnobudowlanego na kierowcę.

Podobnie Sąd podszedł do zeznań świadka J. R., który współpracuje z pozwaną i rozlicza czas pracy kierowców. Świadek ten znał istotne okoliczności tej sprawy tylko z dokumentów i tachografów. Nie wiedział czy umowy o pracę zawierane przez pozwaną z kierowcami regulowały kwestię należności z tytułu podróży służbowej. Od pozwanej dowiedział się, że były ustne uzgodnienia z kierowcami co do rozliczania podróży służbowej i należności te były rozliczane według stawek krajowych.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd pominął zeznania świadka J. D., który przez bardzo krótki okres pracował u pozwanej ( tydzień lub dwa) i nie znał ustaleń stron dotyczących wynagrodzenia powoda i jego składników. Nie posiadał ani kart bankomatowej, ani telefonu służbowego i dlatego te zeznania te nie były przydatne.

Jeśli chodzi o dowód z przesłuchania stron, to Sąd podszedł do tych dowodów z dużą ostrożnością. Strony miały bowiem motyw w uzyskaniu dla siebie korzystnego rozstrzygnięcia.

Sąd dał wiarę zeznaniom powoda w przeważającej części ponieważ były one zgodne z zeznaniami świadków M. J., S. T., M. B. oraz dowodami z dokumentów. Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda jedynie w zakresie w jakim twierdził, iż w kwocie 4.500 zł jaką otrzymywał nie mieściły się diety. Powód sam przyznał, iż posiadał kartę bankomatową, za którą dokonywał zakupów jedzenia za granicą. Po powrocie kwoty tam wydatkowane były potrącane z wynagrodzenia. Z powyższego jednoznacznie wynika, iż pozwana udostępniała kartę płatniczą, aby kierowcy mogli dokonywać zakupów. Gdyby pozwana nie zapewniała kierowcom diet, nie było by powodu aby przekazywać im karty płatnicze. Kierowcy w takim wypadku sami musieliby się troszczyć o zapewnienie sobie jedzenia oraz możliwość zakupu prowiantu za granicą. Ponadto za słuszością wniosku, iż pozwana wypłacała powodowi również diety przemawia jeszcze jedna okoliczność. Pozwana przelewając wynagrodzenie na konto żony powoda na dowodzie bankowego przekazania pieniędzy wpisała, że jest to „wynagrodzenie oraz dieta i zaliczka”. Powód nigdy nie kwestionował tego zapisu. W konsekwencji Sąd przyjął, iż powód otrzymywał oprócz pensji zasadniczej również diety.

Sąd tylko częściowo dał wiarę zeznaniom pozwanej. Pozwana zeznała, że informowała kierowców, iż w wyższym wypłacanym wynagrodzeniu, niż to przewiduje umowa o pracę, mieści się zarówno dieta, jak i ryczałty za noclegi. Całokształt okoliczności faktycznych przedmiotowej sprawy przemawia za tym, że pozwana nie przekazywała kierowcom informacji o składnikach wynagrodzenia i ryczałtu za noclegi ponieważ kierowcy nie wiedzieli dlaczego otrzymywali to samo wynagrodzenie niezależnie od tego ile dni przebywali w podróży służbowej i na terenie jakiego kraju. Ilość wyjazdów służbowych i kraj, w którym spędzali noce nie miały wpływu na wysokość wynagrodzenia. Pozwana natomiast nie kwestionowała ilości podróży służbowych odbytych przez powoda oraz wyliczeń należności z tytułu ryczałtów w oparciu o obowiązujące stawki.

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty zgromadzone w toku postępowania. Prawdziwość dokumentów nie budziła bowiem wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony.

Mając na uwadze całokształt okoliczności faktycznych ujawnionych w sprawie, Sąd doszedł do przekonania, że roszczenie powoda w znacznej części zasługuje na uwzględnienie.

Przedmiotem sporu były należności powoda z tytułu diet i ryczałtów za noclegi przysługujące mu jako kierowcy w transporcie międzynarodowym. Między stronami nie było sporu co do tego, że powód był zatrudniony przez pozwaną na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego w przewozach międzynarodowych. W istocie okolicznością bezsporną było również prawo powoda do otrzymania od pracodawcy diet i ryczałtów za noclegi z tytułu odbywanych podróży służbowych. Kwestią sporną było natomiast to, czy strony w umowie o pracę ustaliły, czy i w jakiej kwocie powód będzie otrzymywał ryczałty za noclegi i diety i czy pozwana wypłacała diety i ryczałty w miesięcznych wynagrodzeniach w kwocie po 4.500 zł. Powód twierdził, że ustaleń takich strony nie czyniły. Pozwana natomiast podnosiła, że w tej kwocie mieściły się również ryczałty za noclegi i diety.

W tym miejscu należy zauważyć, iż w toku rozpoznawania niniejszej sprawy nastąpiła bardzo istotna zmiana w przepisach obowiązujących regulujących kwestie związane z należnościami za pracę kierowców w transporcie międzynarodowym. W dniu 24 listopada 2016 roku w sprawie K 11/15 Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (t.j. Dz.U. z 2012 r. poz. 1155, ze zm.) w związku z art. 77 § 2, 3 i 5 ustawy z 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. z 2013 r. poz. 167) w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej; (pkt 2) art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. powołanej w punkcie 1 w związku z art. 77 § 2, 3 i 5 ustawy z 26 czerwca 1974 r. powołanej w punkcie 1 w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. z 2002 r. Nr 236, poz. 1991, ze zm.) w zakresie, w

jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

Powyższy wyrok ma ten skutek, że od dnia 29 grudnia 2016 r. (data ogłoszenia wyroku TK w Dz.U. z 2016 r. poz. 2206) nie może być stosowany art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77 § 2, 3 i 5 KP w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r.

Okoliczność ta nie powoduje jednak, iż kierowcom zatrudnionym w transporcie międzynarodowym nie przysługują ryczałty za noclegi. Kwestię tę rozstrzygnął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 lutego 2017 roku, I PK 300 /15 i stanowisko tam zaprezentowane, Sąd rozpoznający niniejszą sprawę, w całości podziela. Sąd Najwyższy wskazał, iż ustawa o czasie pracy kierowców mając charakter *lex specialis* względem przepisów Kodeksu pracy, zawiera definicję podróży służbowej. Naturalną formułą rekompensat takich podróży jest zwrot kosztów pracownikowi. W tym aspekcie normą szczególną był art. 21 a ustawy o czasie pracy kierowców, który został wyeliminowany z porządku prawnego mocą wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Jednak w ten sposób nie powstała luka w przepisach, gdyż podstawowe metody wykładni prawa pozwalają na rozstrzygnięcie spornego zagadnienia, choć jej wybór może być różny. Z jednej strony, poprzez art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców można, poszukiwać podstawy prawnej do ustanowienia zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w związku z art. 77 ze zn. 5 § 1 KP, albo też poprzez odpowiednie stosowanie art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców, zgodnie z którym w zakresie nieuregulowanym ustawą stosuje się przepisy Kodeksu pracy. Przepis art. 77 ze zn. 5 § 1 KP ma charakter powszechnie obowiązujący i dotyczy także kierowców w transporcie międzynarodowym jako pracowników. Sąd Najwyższy w cytowanym wyroku oparł się na wykładni art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców. Przywołany przepis formułuje definicję podróży służbowej i nie stanowił przedmiotu kontroli konstytucyjnej, a więc nadal obowiązuje w systemie prawa. Immanentną cechą podróży służbowych są wydatki po stronie pracownika, które ostatecznie powinien zrekompensować pracodawca. Idea stosunku pracy opiera się na ryzyku ekonomicznym podmiotu zatrudniającego. Oznacza to, że jeśli decyzja pracodawcy (polecenie wyjazdu) powoduje powstanie dodatkowych kosztów po stronie pracownika, to obowiązkiem zatrudniającego jest ich zwrot. Dodanie do systemu prawa odrębnej definicji podróży służbowej modyfikuje jedynie kodeksowy zakres jej znaczenia. W żaden sposób nie tworzy wyjątku od zasady, że koszty podróży służbowej kierowcy nie będą zwracane. Wręcz przeciwnie wprowadzenie odrębnej definicji oznacza objęcie nim w sposób szerszy - niż dotychczas - określonej grupy wykonujących pracę podporządkowaną. W tej sytuacji brak regulacji (zasad zwrotu tych kosztów) w ustawie o czasie pracy kierowców obliguje do ich rekompensaty za pomocą powszechnie obowiązujących przepisów prawa pracy. Powszechnym przepisem prawa pracy jest art. 77 § 1 KP. Odwołanie do podstawowej regulacji prawa pracy jest naturalne, zwłaszcza że art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców nie obejmował swym zakresem tej regulacji.

Tak więc, mimo nieobowiązania art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców nadal do kierowców zatrudnionych w transporcie międzynarodowym, zastosowanie mają przepisy kodeksu pracy dotyczące podróży służbowych.

Stosownie do treści art. 77 ze zn. 5 § 1 k.p. pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową. Wysokość oraz warunki ustalania należności przysługujących pracownikowi, zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju określa minister właściwy do spraw pracy w drodze rozporządzenia, które powinno w szczególności określać wysokość diet, z uwzględnieniem czasu trwania podróży, a w przypadku podróży poza granicami kraju - walutę, w jakiej będzie ustalana dieta i limit na nocleg w poszczególnych państwach, a także warunki zwrotu kosztów przejazdów, noclegów i innych wydatków (§ 2 art. 77 ze zn. 5 k.p.).

Z art. 77ze zn. 5 § 3 k.p. wynika, że warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż wymieniony w § 2 (tj. państwowej lub samorządowej jednostki budżetowej) określa się w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania. Postanowienia układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą jednak ustalać diety

za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju w wysokości niższej, niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju, określona dla pracownika, o którym mowa w § 2 (§ 4 art. 77 ze zn. 5 k.p.). Jeśli natomiast układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień w zakresie warunków wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowych odpowiednio według przepisów, regulujących tę kwestię w przypadku pracowników zatrudnionych w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej (§ 5 art. 77 ze zn. 5 k.p.).

W okresie zatrudnienia powoda obowiązywało wydane na mocy delegacji zawartej w art. 77 ze zn. 5 § 2 k.p. Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej.

Z przytoczonego wyżej art. 77 ze zn. 5 § 3-5 k.p. wynika, że w zakresie określenia wysokości diety postanowienia zbiorowego układu pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę, mogą unormować wysokość diety należnej z tytułu podróży służbowej w kraju i poza jego granicami odmiennie niż przepisy rozporządzenia regulującego tę kwestię w odniesieniu do pracowników jednostek samorządowych, z tym jednak zastrzeżeniem, że wysokość diety należnej z tytułu podróży w granicach kraju i poza jego obszarem, nie może być niższa, niż wysokość diety przewidzianej przepisami rozporządzenia dla podróży krajowej. Pracodawca ma zatem możliwość określenia w postanowieniach zbiorowego układu pracy, regulaminu wynagradzania lub w umowie o pracę wysokości diety należnej z tytułu podróży zagranicznej w sposób mniej korzystny dla pracownika, niż odpowiednie zapisy rozporządzenia, określające wysokość diety dla podróży zagranicznej w danym kraju. Możliwości takiej natomiast nie przewidziano w odniesieniu do innych należności z tytułu podróży służbowej, w tym w odniesieniu do określenia wysokości ryczałtów za noclegi, co oznacza, że pracodawca może w zbiorowym układzie pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę wprowadzić jedynie postanowienia korzystniejsze, niż określone we właściwym rozporządzeniu (tak też Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do uchwały z dnia 12 czerwca 2014 r. II PZP 1/14).

Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że pozwana nie była objęta zbiorowym układem pracy, ani nie była obowiązana do ustalenia regulaminu wynagradzania i takie dokumenty w jej przedsiębiorstwie nie obowiązywały. Dla rozstrzygnięcia sprawy konieczne było zatem ustalenie, jakie ustalenia strony poczyniły w spornym zakresie w umowie o pracę. Powód twierdził, że strony nie dokonały żadnych ustaleń w przedmiocie ustalenia należności tytułem ryczałtów za noclegi i diet. Pozwana natomiast podnosiła, że powód miał wypłacane diety i ryczałt w stawce wynagrodzenia po 4.500 zł miesięcznie i takie informacje były mu przekazywane.

Sąd przyjął, iż pozwana wypłacała powodowi diety, a więc takie były ustalenia między stronami w chwili gdy powód był zatrudniany. Przede wszystkim zdaniem Sądu, wniosek taki należy wyciągnąć z tego, iż pozwana udostępniła powodowi kartę płatniczą, a za którą powód kupował żywności będąc za granicą. Gdyby pozwana nie zapewniała kierowcom diet, nie było by powodu aby przekazywać im karty płatnicze. Kierowcy w takim wypadku sami musieliby się troszczyć o zapewnienie sobie jedzenia oraz możliwość zakupu prowiantu za granicą. Musieliby dokonywać zakupu płacąc swoimi kartami płatniczymi. Ponadto za słusznością wniosku, iż pozwana wypłacała powodowi również diety przemawia jeszcze jedna okoliczność. Pozwana przelewając wynagrodzenie na konto żony powoda na dowodzie bankowego przekazania pieniędzy wpisała, że jest to „wynagrodzenie oraz dieta i zaliczka”. Powód nigdy nie kwestionował tego zapisu. W konsekwencji Sąd przyjął, iż powód otrzymywał oprócz pensji zasadniczej również diety.

Odnosząc się do ryczałtów, w ocenie Sądu, strony wiązały takie warunki wypłaty należności z tytułu podróży służbowych, jakie przewidziano na piśmie. W umowie o pracę nie ma zapisu o tym, że pozwana będzie wypłacać ryczałt za noclegi. Z § 2 i 13 ust. 1 rozporządzenia z 2013 r. wynika, że z tytułu podróży służbowej pracowników przysługują diety oraz zwrot kosztów przejazdów i dojazdów, noclegów i innych wydatków określonych przez pracodawcę odpowiednio do uzasadnionych potrzeb. Z § 7 ust. 1 wynika, że dieta jest przeznaczona na pokrycie kosztów żywienia i inne drobne wydatki. Dieta i koszty noclegów stanowią zatem dwa odrębne pojęcia i brak jest jakichkolwiek podstaw, aby je ze sobą utożsamiać. Brak jest również w świetle przepisów rozporządzenia podstaw do przyjęcia, że ryczałty mieszczą się w diecie. Niewykluczone, że intencją pozwanej było wypłacanie kierowcom jednej



stałej stawki na pokrycie wszystkich należności przysługujących im z tytułu podróży służbowych. W takiej sytuacji pozwana powinna zadbać o to, aby kwestię tę precyzyjnie uregulować w umowie. To pozwana, jako pracodawca i podmiot profesjonalnie zajmujący się transportem międzynarodowym, powinna stworzyć wzór aneksu do umowy. Skoro, jak twierdziła, od początku miała świadomość obowiązku wypłacania kierowcom ryczałtów, powinna tę kwestię jednoznacznie uregulować. Nic nie stało przecież na przeszkodzie, aby w umowie o pracę lub w aneksie do niej wyraźnie wskazano jakie należności przysługują kierowcom. Wbrew zarzutom pozwanej nie sposób było przyjąć, że strony w ustnej umowie ustaliły, że w otrzymywanym wynagrodzeniu w kwocie 4.500 zł miesięcznie składa się na nią zarówno dieta, jak i ryczałt za nocleg i że pozwana informowała o tym kierowców. Pozwana przekazując pieniądze na konto bankowe pracowników wpisując tytuł dokonanego przelewu, wpisywała, że jest to „wynagrodzenie, dieta i zaliczka”. Nie ma wzmianki o ryczałcie za nocleg. W ocenie Sądu jednoznacznie to wskazuje, iż nigdy u pozwanej w firmie nie było mowy o tym, że w tej kwocie jest również zawarty ryczałt.

W tym miejscu należy zauważyć, iż Sąd nie miał wątpliwości, że pozwana nie zapewniła powodowi bezpłatnego noclegu. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014 r. (II PZP 1/14, Lex nr 1469181) zapewnienie pracownikowi – kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym, nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu. Analogiczne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w wyroku z 4 września 2014 r. (I PK 7/14, LEX nr 1515145) stwierdzając, że zapewnienie odpowiedniego noclegu zapewniającego odpowiednią regenerację sił nie spełnia miejsce do spania w kabinie pojazdu, nawet gdy ma ona wysoki standard. Powoduje to konieczność wypłacenia pracownikowi zwrotu kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonej odpowiednimi przepisami.

Ustalając kwotę należności z tytułu ryczałtów, Sąd oparł się na bezspornych między stronami ustaleniach ilości wyjazdów służbowych powoda oraz wyliczeniach tej należności zgodnie z obowiązującymi stawkami. Pełnomocnik powoda wyliczył iż powodowi z tytułu ryczałtów za noclegi należy się kwota 20.486,75 zł i taką kwotę Sąd zasądził.

Zgodnie z § 20 rozporządzenia z 2013 r. rozliczenie kosztów podróży zagranicznej jest dokonywane w walucie otrzymanej zaliczki, w walucie wymiennej albo w walucie polskiej. Pozwana rozliczała się z powodem z walucie polskiej, a zatem zgłoszone w tej walucie żądanie było uzasadnione.

Odsetki Sąd zasądził od dnia wymagalności roszczeń, która nastąpiła w chwili ustania stosunku pracy powoda u pozwanej tj. 6 listopada 2014 r.

W tym miejscu podnieść należy, iż Sąd nie uznał za konieczne uwzględnienia kwoty 500 zł przekazanej przez pozwaną powodowi w formie doładowania telefonu prywatnego. W toku postępowania ustalono, iż rzeczywiście takie doładowania miały miejsce, jednak wówczas telefon prywatny powoda był używany do celów służbowych, np. gdy powód nie mógł używać telefonu służbowego.

Odnosząc się do roszczenia powoda o zasądzenie kwoty 5.420 zł z tytułu potrącenia dokonanego przez pozwaną z wynagrodzenia powoda, wskazać należy, iż w tym zakresie powództwo było zasadne. W toku postępowania ustalono, iż pozwana dokonywała potrąceń z wynagrodzenia w powoda w ratach. Powód wyraził na to zgodę ustną, gdyż bał się stracić pracę. Zgodnie z art. 87 § 1 i 7 kp z wynagrodzenia za pracę - po odliczeniu składek na ubezpieczenia społeczne oraz zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych - podlegają potrąceniu tylko następujące należności:

- 1) sumy egzekwowane na mocy tytułów wykonawczych na zaspokojenie świadczeń alimentacyjnych;
- 2) sumy egzekwowane na mocy tytułów wykonawczych na pokrycie należności innych niż świadczenia alimentacyjne;
- 3) zaliczki pieniężne udzielone pracownikowi;
- 4) kary pieniężne przewidziane w art. 108 kp.

Z wynagrodzenia za pracę odlicza się również, w pełnej wysokości, kwoty wypłacone w poprzednim terminie płatności za okres nieobecności w pracy, za który pracownik nie zachowuje prawa do wynagrodzenia. W myśl art. 91 § 1 kp

należności inne niż wymienione w art. 87 § 1 i 7 mogą być potrącane z wynagrodzenia pracownika tylko za jego zgodą wyrażoną na piśmie.

Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 1 października 1998 roku (I PKN 366/98 Wyrażenie przez pracownika, bez zachowania formy pisemnej, zgody na dokonywanie potrąceń z wynagrodzenia za pracę innych należności niż wymienione w art. 87 § 1 i 7 KP jest nieważne (art. 58 § 1 KC w związku z art. 91 i 300 KP).

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, iż powód nie wyraził zgody na piśmie. Zatem dokonanie potrąceń było niezgodne z prawem. Należy zauważyć, iż Sąd nie ustalał czy rzeczywiście powód wyrządził szkodę w mieniu i czy powinien ponieść za to odpowiedzialność. Kwestia jego odpowiedzialności może być ustalona co najwyżej w kolejnym postępowaniu sądowym. W tym postępowaniu Sąd skupił się jedynie na kwestii dopuszczalności potrącenia i uznał, iż z uwagi na brak zgody wyrażonej na piśmie potrącenia były niedopuszczalne i dlatego pozwana powinna powodowi zdwoić potrąconą kwotę.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Powód wygrał sprawę w 60 %, a pozwana przegrała w 40 %.

Na koszty każdej ze stron złożyły się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.800 zł. Wysokość stawki wynagrodzenia występującego w sprawie adwokata określono na podstawie § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j.: Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.). W tym zakresie zastosowano przepisy obowiązujące do dnia 31 grudnia 2015 roku, ponieważ zgodnie z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015, poz. 1800) do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.

Powodowi należała się zatem kwota 1.080zł (60 % x 1.800 zł), a pozwanemu kwota 720 zł (40 % x 1.800 zł). Po pomniejszeniu kosztów powoda o koszty należne pozwanemu na rzecz powoda należało więc zasądzić 360 zł. Stąd Sąd orzekł, jak w punkcie IV sentencji wyroku.

Wysokość należnej w sprawie opłaty od pozwu wynosiła 2.156 zł. W momencie wniesienia pozwu powód był zwolniony z jej uiszczenia z mocy ustawy. Skoro pozwany przegrał w 60 %, to z tytułu opłaty sądowej powinien uiścić kwotę 1.294 zł (2.156 zł x 60 %). Stąd, na podstawie art. 113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd orzekł, jak w punkcie V sentencji wyroku. Pozostałą częścią opłaty na tej samej podstawie Sąd obciążył Skarb Państwa orzekając, jak w punkcie VI sentencji wyroku.

O rygorze natychmiastowej wykonalności Sąd orzekł na podstawie art. 477<sup>2</sup> § 1 k.p.c.